

Sygnatura akt I C 252/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 28 lutego 2022 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Ługowska

Protokolant: Patrycja Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2022 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. J. i A. J.

przeciwko Bank (...) spółce akcyjnej w G.

o ustalenie i zapłatę

I. stwierdza, że zawarta pomiędzy powodami a (...) Bankiem spółką akcyjną w G. (poprzednikiem prawnym strony pozwanej) w dniu 10 lipca 2006 r. umowa kredytu nr (...) jest nieważna,

II. zasądza od strony pozwanej Bank (...) spółki akcyjnej w G. na rzecz powodów S. J. i A. J. jako wierzycieli solidarnych:

- kwotę 204.801 (dwieście cztery tysiące osiemset jeden) złoty 74 (siedemdziesiąt cztery) grosze

- kwotę 6.499 (sześć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć) franków szwajcarskich 74 (siedemdziesiąt cztery) centymy

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych kwotę 11.834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

Sygnatura akt I C 252/21

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 28 lutego 2022 r.

**Powodowie S. J. i A. J.** pozwem wniesionym w dniu 22 stycznia 2021 r., sprecyzowanym na rozprawie w dniu 7 lutego 2022 r., skierowanym przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej w G., wnieśli o:

- ustalenie, że umowa z dnia 10 lipca 2006 r. nr (...) o kredyt jest nieważna w całości;

- zasądzenie na rzecz powodów do niepodzielnej ręki kwoty 204.801,74 zł oraz 6.499,74 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego,

ewentualnie:

- ustalenie bezskuteczności postanowień umowy z dnia 10 lipca 2006 r., tj. § 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 umowy, § 2 wprowadzony do umowy na mocy aneksu nr (...) z dnia 21 sierpnia 2013 r. czego konsekwencją jest obowiązywanie umowy bez wskazanych klauzul ze skutkiem od chwili jej zawarcia i zasądzenie na rzecz powodów kwoty 30.000 zł z odsetkami za opóźnienie liczonymi w wysokości ustawowej w stosunku rocznym od dnia 16 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty z tytułu nienależnie pobranych, zawyżonych rat kredytu,

- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powodowie podali, że w dniu 10 lipca 2006r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę kredytu nr (...) na kwotę 163.083,60 zł. Kredyt był waloryzowany kursem CHF. W ocenie powodów zawarta przez nich umowa kredytu jest nieważna z uwagi na abuzywność postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu oraz zasad rozliczania spłat rat kredytowych. Zaznaczyli, że zawarli przedmiotową umowę jako konsumenci, z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez Bank, bez możliwości negocjowania jego treści. W kwestionowanych postanowieniach Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego i dowolnego regulowania wysokości swojego świadczenia w postaci kwoty kredytu, jaka miała zostać oddana do dyspozycji powodom oraz świadczenia powodów w postaci rat kredytowych poprzez dowolne, niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży CHF, w oparciu o nieznanne powodom kryteria. Dodatkowo zastosowanie dwóch mierników wartości – kursu kupna i kursu sprzedaży CHF spowodowało, że w rzeczywistości powodowie zobowiązani byli do spłaty wyższego kapitału kredytu niż rzeczywiście im wypłacony, co należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumentów. Zdaniem powodów umowa bez kwestionowanych przez nich postanowień nie może funkcjonować, co powoduje jej całkowitą nieważność. Taki stosunek prawny musi ich zdaniem zostać uznany za nieważny zarówno z powodu bezskuteczności jej głównych postanowień i niedopuszczalności ich zastąpienia innymi ze względu na konieczność utrzymania podstawowych elementów umowy (przepis 353<sup>(1)</sup> k.c. i Dyrektywy 93/13) oraz sprzeczności z art. 69 ust. 1 w zw. z art. 58 § 1 k.c., tj. braku takich postanowień, które w pierwszym z tych przepisów zostały uznane za przedmiotowo istotne, bez których nie mogło dojść do ważnego jej zawarcia.

W zakresie roszczenia ewentualnego wyjaśnili, iż zostało ono sformułowane jedynie z daleko posuniętej ostrożności procesowej.

**Strona pozwana Bank (...) spółka akcyjna w G. wniosła** o oddalenie powództwa w całości. Zaprzeczyła aby:

1) w przedmiotowej sprawie zabrakło rzetelnej informacji o ryzyku kursowym, podczas gdy doradca kredytowy zapoznał kredytobiorców z ryzykiem związanym z zawarciem umowy o kredyt indeksacyjny kursem franka szwajcarskiego, polegającym na zmianie kursu waluty,

2) udzielony kredytobiorcom kredyt jest kredytem w złotych,

3) po wypłacie kredytu wysokość kwoty kredytu była wyższa niż wypłacona, a wysokość każdej płatności na poczet spłaty kredytu była zawyżona, podczas gdy saldo kredytu od momentu dokonania indeksacji (w chwili wypłaty) wyrażane jest niezmiennie w walucie obcej i wartość ta ulega sukcesywnemu zmniejszeniu po spłacie każdej kolejnej raty przez kredytobiorców, przy czym zarzut strony powodowej wynika wyłącznie z bezzasadnego kwestionowania charakteru umowy kredytu jako kredytu walutowego i jest konsekwencją błędnego przyjęcia, że kredyt udzielony na podstawie umowy kredytu był kredytem z PLN.,

4) bank przyznał sobie prawo do jednostronnego, niczym nieograniczonego kształtowania wysokości kursu sprzedaży CHF w Tabeli Kursowej, podczas gdy kursy walut w Tabeli Kursowej ustalane są w sposób niezmienny i ściśle

określony przez Bank od 2003 r. według kryteriów opartych wyłącznie o obiektywne mierniki wartości, w tym w szczególności obowiązującej od 1 kwietnia 2003r. uchwale nr 18/2003 zarządu (...) z 26 marca 2003r.,

5) powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania prawidłowości ustalania kursów sprzedaży CHF zawartych w tabeli,

6) w umowie kredytu występuje nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków stron umowy na niekorzyść powodów,

7) strona powodowa nie miała wpływu na treść postanowień umowy, a jej postanowienia nie były z nimi indywidualnie uzgadniane, podczas gdy postanowienia regulujące mechanizm indeksacji były przedmiotem indywidualnych ustaleń pomiędzy stronami, co wynika również z treści § 11 ust. 3 umowy,

8) powodowie ponosili nieograniczone jednostronne ryzyko walutowe bez mechanizmów zabezpieczających w umowie, podczas gdy stronie powodowej przysługiwało uprawnienie do spłaty kredytu bezpośrednio w CHF, które zostało następnie potwierdzone w treści zawartego Aneksu nr (...) do umowy, co eliminowało jakiegokolwiek ryzyko związane ze zmianą kursu waluty, a w razie zaprzestania akceptowania przez stronę powodową wysokości tego ryzyka kredytobiorcom przysługiwało uprawnienie do przewalutowania kredytu, które jest mechanizmem ograniczającym ryzyko walutowe, zapewnionym w umowach kredytu,

9) w § 10 ust. 8 umowy przyjęto warunki spłaty kredytu, zgodnie z którymi rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę, będzie następować według kursu sprzedaży waluty kredyt, podczas gdy § 10 ust. 8 umowy ma zupełnie inną treść i dotyczy harmonogramów oraz zmiany oprocentowania.

Strona powoda podniosła także zarzut częściowego przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem, wymagalnych do dnia 25 stycznia 2011 r.

### ***Bezspornym w sprawie były następujące okoliczności:***

W dniu 14 lipca 2006 r. powodowie na druku poprzednika strony pozwanej złożyli wniosek o udzielenie kredytu, w którym wnieśli o udzielenie kredytu w kwocie 160.000 zł wyrażonej w walucie CHF, na okres 30 lat.

(wniosek k. 306-309)

W dniu 10 lipca 2006 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem spółką akcyjną w G. umowę kredytu nr (...).

Zgodnie § 1 ust. 1 i 2 umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 163.083,60 zł indeksowanego kursem CHF celem pokrycia części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego oraz pokrycia prowizji i kosztów opłaty sądowej od wpisu hipoteki. Saldo kredytu było wyrażone w walucie indeksacji według kursu kupna waluty do której indeksowany był kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży do kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe było przeliczane dziennie na złote polskie wg kursu sprzedaży waluty do której indeksowany był kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, opisanej szczegółowo w § 17 (§ 1 ust. 1 umowy).

We wspomnianym § 17 ust. 1 umowy wskazano z kolei, że do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Przy czym wskazano, że: a) kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich Narodowego Banku Polskiego minus marża kupna, b) kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich Narodowego Banku plus marża sprzedaży (§ 17 ust. 2 i 3 umowy). Jednocześnie w § 17 ust. 5 zawarto postanowienie, że kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. określane są przez Bank po

godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej Banku, zaś do wyliczenia tychże kursów stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży Banku (ust. 4).

Splata kredytu wraz z odsetkami miała nastąpić w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych na zasadach określonych w § 10 umowy (§ 1 ust. 5). Oprocentowanie kredytu wynosiło 3,880 % w skali roku i stanowiło sumę marży Banku w wysokości 1,510% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 (§ 2 ust. 1 umowy).

Zgodnie z treścią § 3 ust. 2 umowy zabezpieczenie kredytu stanowiła m.in. hipoteka kaucyjna w PLN do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu. Przy czym Bank był uprawniony do wystąpienia do sądu o dokonanie wpisu hipoteki, a koszt podatku od ustanowienia hipoteki miał zostać przeliczony na walutę, do której indeksowany był kredyt według kursu kupna podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, z dnia dokonania płatności przez Bank i doliczony do raty (§ 12 ust. 2 umowy).

Wyplata kredytu następowała w złotych polskich, przeliczona na walutę do której indeksowany był kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank (§ 7 ust. 2 umowy).

Z kolei splata kredytu wraz z odsetkami miała następować według rozliczenia polegającego na zastosowaniu kursu sprzedaży waluty do której indeksowany był kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku (§ 10 ust. 6 umowy).

W § 14 ust. 3 umowy wskazano, że w przypadku skorzystania przez bank z uprawnienia do zapłacenia w imieniu i na rzecz kredytobiorcy podatku lub opłat, opłacenia składki ubezpieczeniowej, złożenia wniosku o urządzenie księgi wieczystej dla nieruchomości, wtedy wszelkie koszty i wydatki związane z dokonaniem tych czynności zostaną zwrócone Bankowi przez kredytobiorcę na żądanie banku albo zostaną przeliczone na walutę do której indeksowany był kredyt według kursu kupna podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA, z dnia dokonania płatności przez Bank i doliczone do raty o której mowa w § 10 ust. 2 umowy, chyba że strony podjęłyby odmienne ustalenia w tym zakresie.

(umowa wraz z załącznikami k. 18-27)

W dniu 27 sierpnia 2013 r. strony zawarły aneks nr (...) do powyższej umowy. Przewidziano w nim możliwość spłaty kredytu w złotych polskich lub w walucie do której jest indeksowany kredyt. Przy czym do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytu dokonywanych w PLN stosowane miały być odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank dla waluty, do której jest indeksowany kredyt, obowiązujące w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określono jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna ustalana decyzją Banku. Kursy sprzedaży określono jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży ustalana decyzją Banku. (§ 1 i 2 aneksu).

(aneks nr (...), k. 27-28)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W związku z umową kredytu nr (...) z dnia 10 lipca 2006 r. wypłacono powodowi kwotę kredytu w PLN w czterech transzach; do stycznia 2021r. powodowie spłacili łącznie 204.801,74 zł oraz 6499,74 CHF.

dowód: zestawienie k. 34-40

zaświadczenie k. 74

wnioski o wypłatę k. 332-335

zestawienie k. 337-342

Pismem z dnia 2 grudnia 2020 r. powodowie wezwali stronę pozwaną do rozliczenia należności z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 10 lipca 2006 r. w tym do jej unieważnienia – w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania.

dowód : pismo z dnia 2 grudnia 2020 r. z dowodem nadania i doręczenia k.75-77

W okresie, kiedy powodowie zawarli umowę kredytu w G. M. Bank, w banku tym funkcjonował jednolity standard podejścia do klienta. Klient mógł negocjować marżę oraz termin spłaty. Klientom były przedstawiane oferty także w CHF, Euro i USD. Każdy klient sam dokonywał wyboru w jakiej walucie zostanie mu udzielony kredyt. Kliencie podpisywali informacje o ryzyku kursowym. Przedstawiano im w tym zakresie symulacje. Wnioski kredytowe klienci wypełniali zazwyczaj razem z pracownikiem banku. Zawsze istniała możliwość przewalutowania kredytu za odpowiednią opłatą.

dowód: zeznania świadka A. W. k. 546-547

Powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany CHF ze względu na niższą ratę. Wypłata kredytu nastąpiła w złotych. W złotych również określona była cena kredytowanego mieszkania. Powodowie nie mieli możliwości uzyskania kredytu w CHF. Po podpisaniu aneksu do umowy powodowie zaczęli spłacać kredyt bezpośrednio w CHF. Przy podpisywaniu umowy powodom nie zostało wytłumaczone przez pracownika Banku w jaki sposób tworzona jest tabela kursów walut. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania umowy w zakresie warunków wypłaty czy spłaty kredytu. Przed podpisaniem umowy byli zapewniani przez pracownika Banku, że CHF jest walutą stabilną. Nie została im jednak przedstawiona symulacja kursy CHF jak i nie wyjaśniono im w jaki sposób wzrost kursu CHF będzie wpływać na wysokość raty kredytu. Przed podpisaniem umowy powodowie przeczytali ją. Wówczas myśleli, że treść umowy jest dla nich zrozumiała. Pomimo, że sumie spłacili już ok. 230.000 zł do spłaty pozostaje nadal ok. 80.000 zł kapitału kredytu.

dowód: zeznania powoda, k. 584-585

zeznania powódki k. 585

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów, których wiarygodność nie była przez strony kwestionowana. Pozostałe dowody z dokumentów Sąd uznał za nieprzydatne do poczynienia ustaleń faktycznych.

Sąd za wiarygodne uznał przesłuchanie powodów i świadka A. W..

Odnosnie dowodu z zeznań świadka E. C. Sąd ostatecznie pominął go w stanie faktycznym, a to wobec tego, że zeznania te sprowadzały się do wyrażenia opinii co do charakteru kredytów walutowych, realiów funkcjonowania tych kredytów oraz sposobów ustalania kursów waluty, co końcowo nie jest kwestią istotną dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego albowiem rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd poczynił ustalenia co do charakteru umowy z samej jej treści, nie uznając przy tym, że jej interpretacja jak i ewentualne konotacje ekonomiczne są wiadomościami specjalnymi.

W sprawie nie było podstaw do czynienia ustaleń, że powodowie zostali poinformowani o:

- sposobie (algorytmie) ustalania kursów przez bank,
- ryzyku kursowym w znaczeniu jakie okoliczności decydują o zmianie kursów, jakie jest prawdopodobieństwo zmiany kursów , w tym co do zakresu zmiany oraz wpływu tej zmiany na wysokość zobowiązania powodów. W szczególności powodowie nie otrzymali informacji pozwalających im na świadome podjęcie decyzji o wyborze kredytu

waloryzowanego walutą obcą. Pracownicy banku przekazywali powodom ogólne informacje, podkreślając stabilność waluty i deprecjonując ryzyko związane z zawarciem przedmiotowej umowy.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powodowie domagali się ustalenia nieważności umowy kredytu, a także zasądzenia na ich rzecz kwoty 204.801,74 zł oraz 6.499,74 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 grudnia 2020r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego, spełnionego na podstawie nieważnej wyżej wymienionej umowy. Powodowie zarzucili nieważność zawartej umowy kredytu, wskazując, iż zapisy umowne przewidujące waloryzację kwoty udzielonego kredytu są sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 385<sup>1</sup> k.c., jak również z art. 69 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58 § 1 k.c.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że przedmiotowa umowa zawarta została zgodnie z przepisami prawa obowiązującymi w dniu jej zawarcia, nie zawiera klauzul niedozwolonych gdyż nie narusza ani dobrych obyczajów ani zasad współżycia społecznego. Wskazała że przedmiotowa umowa jest umową kredytu walutowego, a nie złotowego.

W ocenie Sądu Okręgowego w ustalonym stanie faktycznym powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, z uwagi na uznanie nieważności umowy ze względu na występowanie w umowie klauzul abuzywnych, które nie mogą być zastąpione innymi uregulowaniami, co czyni umowę o kredyt bez tych uregulowań za niemożliwą do wykonania, a przez to również nieważną.

### ***I. Interes prawny powodów w ustaleniu nieważności stosunku prawnego.***

W pierwszej kolejności ustalić należało czy przysługuje powodom interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy kredytu. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy mają w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje, gdy samo uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę w tym znaczeniu, że zakończy spór istniejący lub zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05). Strona posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy istnieje niepewność stanu prawnego, w szczególności gdy strona przeciwna kwestionuje jej prawo, a nie ma innych instrumentów takich jak powództwo o świadczenie lub ukształtowanie, które mogłyby zabezpieczyć chroniony prawem interes tej strony.

W ocenie Sądu po stronie powodów istnieje interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zawartej w 2006 roku. Jedynie bowiem wyrok ustalający będzie mógł trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami. Sporna umowa, która łączyła strony, jest jeszcze w trakcie wykonywania, nie mogło zatem budzić wątpliwości, że o istnieniu bądź nieistnieniu wszystkich przyszłych obowiązków umownych nie można było przesądzić tylko na drodze powództwa o zapłatę. Odmiennej oceny ważności i związania umową stron, zwłaszcza na przyszłość, ale także odnośnie związania powodów szeregiem innych niż obowiązek spłaty kredytu obowiązków nie dało się definitywnie i wiążąco rozstrzygnąć za pomocą innego środka prawnego niż powództwo o ustalenie, co przemawiało za przychyleniem się do stanowiska powodów, że mają oni interes prawny w domaganiu się ustalenia.

Mając na uwadze, że powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieistnienia umowy, należało przejść do analizy ważności spornego kontraktu.

### ***II. Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter***

Powodowie jako pierwszorzędny, a zarazem najdalej idący zarzut pod adresem spornej umowy zawartej z pozwanym bankiem w dniu 10 lipca 2006 r. podnieśli zarzut nieważności. Wskazywana przez nich podstawa nieważności umowy wynikać ma przede wszystkim z zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych, a konkretnie z uprawnienia banku do

jednostronnego kształtowania kursów, według których następowało przeliczanie kwot kredytu do wypłaty i według których następuje przeliczanie rat spłaty. W pierwszej kolejności rozważyć zatem należało jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Stosownie do brzmienia art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (art. 69 ust. 2).

Umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Jest też umową konsensualną, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem umowy musi być jednak określona kwota pieniężna. Muszą być też w niej określone zasady jej spłaty.

W dacie zawierania umowy przez strony przepisy prawa bankowego nie przewidywały literalnie możliwości udzielania kredytów denominowanych lub indeksowanych. Dopiero od 26 sierpnia 2011 r. wprowadzono do prawa bankowego zapis, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto do art. 69 prawa bankowego wprowadzono przepis, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Brak natomiast jest ustawowej definicji kredytu indeksowanego czy denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Po ustaleniu salda kredytu w tejże walucie obcej umowa może przewidywać uruchomienie kredytu w walucie polskiej, po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu. W przypadku kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo - odsetkowych w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie, do której kredyt denominowano lub indeksowano, według kursu wymiany waluty z dnia płatności raty. W wykonaniu umowy o taki kredyt wszelkie operacje z walutą wykonywane są w celach księgowych, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodzi.

Do faktycznego pojawienia się waluty obcej w relacji pomiędzy kredytobiorcą i bankiem może dojść dopiero w przypadku uzgodnienia przez strony, że kredytobiorca będzie spłacał kredyt w walucie, do której został on waloryzowany. Nie zmienia to jednak charakteru kredytu.

Zawarte w łączącej strony umowie kredytu postanowienia umowne dotyczące dokonywania przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na walutę obcą (franka szwajcarskiego) należy zakwalifikować jako element klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. W konsekwencji tego, zaciągnięty przez powodów kredyt jest kredytem

w złotych polskich, nie zaś kredytem walutowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2018 r., IV CSK 200/18). Kredyt walutowy, to kredyt udzielony w innej niż złoty polski walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie kredyt zgodnie z umowami musiał być wypłacony w złotych polskich, i był wyrażony w takiej walucie. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie chcieli uzyskać kredyt w złotych polskich. Na taką bowiem kwotę opiewała cena nieruchomości, którą powodowie zamierzali sfinansować z przedmiotowego kredytu.

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazanie tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Z art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczna z naturą stosunku. Gdyby tak było, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

### ***III. Zarzut występowania w umowie klauzul niedozwolonych i ich wpływ na dalszy byt prawny umowy.***

Zupełnie inną kwestią jest jednak to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszają jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.



Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r. w sprawie sygn. C-260/18 na tle wykładni Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.E L z dnia 21 kwietnia 1993 r.), należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.).

Zgodnie z treścią zaskarżonej umowy wysokość zobowiązania powodów (konsumentów) była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodzić miało o kursy banku publikowane w Tabeli kursów kupna/sprzedaży (§ 1 ust. 1, § 7 ust. 2, § 10 ust. 6, § 17 ust. 1 umowy). Bank miał zatem jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Z pewnością powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, czy marżę i wysokość prowizji, natomiast nie mieli możliwości uzgadniania z bankiem wszystkich pozostałych postanowień. Postanowienia umowy, nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powodów względem banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. W niniejszej sprawie nie ma dowodów wskazujących na możliwość negocjowania warunków umowy w tym zakresie. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co inne proponowane klientom przez banki umowy, w innych sprawach które zawisły przez tut. Sądem. Powszechna jest też wiedza o tym, że w tym zakresie klienci nie mogli negocjować warunków umowy.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Na te pytania należy udzielić pozytywnych odpowiedzi. W umowie nie wskazano, w jaki konkretnie sposób tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w pozwanym banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Podkreślenia wymaga, że nie sposób zgodzić się z pozwanym bankiem, że wobec treści § 17 umowy nie można mówić o jakiegokolwiek dowolności Banku w ustalaniu kursów walut. Wbrew temu co twierdzi Bank określony w umowie sposób ustalania kursów kupna/sprzedaży walut nie jest jednoznaczny i precyzyjny. Niewskazanie mechanizmu ustalania, czy też definicji marży sprzedaży i marży kupna czyni nieprecyzyjnymi i niejasnymi przesłanki ustalania kursów waluty przyjętych do rozliczeń (saldo kredytu i poszczególnych rat). Bank nie miał wprawdzie pełni swobody w ustalaniu tzw. tabel kursów, gdyż w umowie wskazano, że ustalane one są z uwzględnieniem wskaźnika od niego niezależnego, tj. średniego kursu NBP, tym niemniej brak sprecyzowanych jednoznacznie kryteriów ustalania marży kupna i sprzedaży oznaczała swobodę Banku w zmianie sposobu ustalania tabeli kursów (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2020r., sygn. I ACa 745/19).

Nie można zatem uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy.

Rażące naruszenie interesów powodów jako konsumentów wynika dodatkowo z nierównomiernego rozłożenia ryzyka kursowego, przejawiającego się w przerzuceniu praktycznie całego ryzyka na powodów jako kredytobiorców, co było generowane przez klauzule wyliczające należności. Na skutek tych postanowień wymagalne należności powodów zostały uzależnione od bieżącego kursu CHF. Powodowie zostali wystawieni na nieograniczone ryzyko kursowe, podczas, gdy ryzyko kursowe Banku, gdyby nawet nie zabezpieczył się przed nim, co najwyżej teoretycznie ograniczało się do spadku kursu CHF/PLN do poziomu zerowego.

W świetle przedstawionej powyżej argumentacji należy wskazać, iż o niedozwolonym charakterze klauzul przeliczeniowych świadczy nie tylko arbitralne prawo Banku do ustalania przez siebie kursów CHF/PLN, ale przede wszystkim przerzucenie na powodów ryzyka kursowego, o którego potencjalnych negatywnych skutkach i ich skali oraz prawdopodobieństwie wystąpienia, powodowie nie zostali w pełni pouczeni przez Bank. Przeciwnego wniosku nie uzasadnia zeznania świadka A. W. co do powiadomienia powodów o ryzyku kursowym. Trudno przyjąć w oparciu o te zeznania, że informacja udzielona powodom przed podpisaniem umowy dotyczyła także ryzyka walutowego, a tym bardziej że była jasna, wszechstronna, rzetelna i poparta odpowiednimi symulacjami w zakresie stabilności waluty szwajcarskiej. Takiego wniosku zeznania te nie uzasadniają.

Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości mieli powodowie w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było zatem prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowy była wykonywane, czy też w jaki sposób bank ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalanie, jaki byłby kurs rynkowy, w jaki sposób bank pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku, a nadto jaka byłaby sytuacja, gdyby powodowie zaciągnęli inny rodzaj kredytu. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob.: uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma też znaczenia wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umów umożliwiały bankowi arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powodów.

Mając na uwadze powyższe, wskazać należy, że postanowienia przedmiotowej umowy miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów, co dotyczy w szczególności wspomnianych już § 1 ust. 1, § 7 ust.2, § 10 ust. 6, § i § 17 ust. 1, czy też § 2 aneksu nr (...) z dnia 27 sierpnia 2013r., a więc zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej.

Wyeleminowanie niedozwolonych postanowień i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwoty kredytu wypłaconych powodom powinny zostać przeliczone na walutę CHF, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenie. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeleminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy dokonaną przez TSUE w powołanym już powyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r.:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeleminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć

na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia do przepisu art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a CHF był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umów (wszedł w życie 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z poszczególnej umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu. Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umów przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umów całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta.

#### ***IV. Skutki uznania umowy za nieważną. Żądanie zapłaty***

Odnosząc się do skutków uznania w.w. klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2. k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Również stosownie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020r. (III CZP 97/19) żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta (art. 385 (1) k.c.) nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 58 k.c.). Umowa, do której wprowadzone zostały niedozwolone klauzule, powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek innej zmiany niż wynikająca z usunięcia z niej nieuczciwych klauzul, jeżeli takie dalsze jej obowiązywanie jest możliwie zgodnie z zasadami prawa krajowego, co sąd krajowy zobowiązany jest ocenić.

W konsekwencji, po ustaleniu abuzywnego charakteru spornych postanowień, należy zastanowić się, w jaki sposób ich usunięcie wpływa na dalszy los całej umowy. Należało odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. W przedmiotowej sprawie powodowie wnieśli o stwierdzenie nieważności umowy, co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 lipca 2020r., sygn. akt I ACa 99/19, LEX nr 3054130). Nadto w dacie zawarcia umowy, tj. w 2006 roku nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi.

Na marginesie wskazać należy, że jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu, de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to mielibyśmy do czynienia z sytuacją kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania powodów. Doszłoby do sytuacji, w której wypłacana kwota w złotych z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania wyrażanymi w CHF, a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia. Treść umowy nie dawała przy tym podstaw do jej wykonania poprzez wypłatę i spłatę CHF.

Odnośnie koncepcji dotyczących wyeliminowania całej waloryzacji, podnieść należy, że pomija się to, że umowa jest skonstruowana w ten sposób (zarówno denominowana jak i indeksowana), że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w CHF. Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku, w tym odsetki odnoszą się do kwoty zobowiązania w CHF. Intencją stron było, aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w CHF – w tym zakresie nie ma żadnych wątpliwości. W czasie gdy była zawierana przedmiotowa umowa, banki stosowały oprocentowanie LIBOR do zobowiązań wyrażonych w CHF, a WIBOR do zobowiązań wyrażonych w PLN. W przedmiotowej umowie zastosowano stawkę LIBOR, dlatego, że kwota zobowiązania wyrażona miała być w CHF. Stąd uzasadniony jest wniosek, że konstrukcja umowy przewidywała silne związanie postanowień odsetkowych z waloryzacją. Inaczej mówiąc strony nigdy nie zawarłyby umowy złotówkowej przy odsetkach LIBOR.

Sąd Okręgowy uznał więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziłyby do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby to sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

#### ***V. Teoria salda vs. teoria dwóch kondycji***

Skutkiem nieważności umowy jest konieczność zwrotu spełnionych przez strony świadczeń zgodnie z art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W przedmiotowej sprawie powodowie, w związku z zawartą umową spłacili kwotę 204.801,74 zł oraz 6499,74 CHF. Ich roszczenie obejmowało zwrot nienależnych świadczeń w okresie do stycznia 2021r.

Odnośnie kwestii dokonania rozliczeń związanych z nieważnością umowy kredytu, wskazać należy, iż w orzecznictwie wykształciły się dwie teorie dotyczące rozliczenia nieważnej umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego tj. teoria salda i teoria dwóch kondycji. Zgodnie z teorią salda kredytobiorca w związku z nieważnością umowy może wytoczyć powództwo przeciwko Bankowi o zwrot dokonanych świadczeń tylko do wysokości różnicy między sumą wpłat na rzecz banku, a kapitałem kredytu wypłaconym w złotych. Oznacza to, że obowiązek zwrotu obciąża tylko jedną stronę, tę która uzyskała większą korzyść, a zwrot obejmuje tylko nadwyżkę wartości.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 sierpnia 2019r. (sygn. akt XXV 2496/17) skutkiem stwierdzenia nieważności całej umowy (bez względu na ostatecznie przyjętą podstawę prawną) jest konieczność przyjęcia, że spełnione przez powódkę świadczenia nie miały oparcia w łączącej strony umowie. Powyższe nie oznacza jednak, że świadczenia powódki spełniane w złotych polskich było nienależne. O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji, gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powódka spełniała świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymała. Nie może budzić wątpliwości, że świadczenie powódki powinno zostać uznane za zwrot wcześniej otrzymanych środków. Jedynie tak mogło być obiektywnie odbierane przez pozwanego. Trzeba też zwrócić uwagę, że w przypadku konieczności spełnienia świadczenia na podstawie umowy kredytu i zwrotu świadczenia otrzymanego na podstawie nieważnej umowy kredytu istnieje tożsamość celu świadczenia, tj. zwrotu przez kredytobiorcę środków otrzymanych uprzednio od banku. W

tej sytuacji nawet wobec uznania umowy za nieważną, istnieje więc stosunek prawny, który stanowi podstawę tak dokonanych przesunięć majątkowych. Są to właśnie powołane przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a częściowo - regulujące zwrot nienależnego świadczenia. Podkreślić należy, że mający w nich źródło stosunek prawny powstaje z momentem zaistnienia określonych w przepisie przesłanek. (...) Stąd też świadczenia pieniężne w walucie polskiej ze strony kredytobiorcy na rzecz banku mają swoją podstawę prawną i nie stanowią nienależnego świadczenia do momentu, w którym nie przekroczyły swoją wysokością kwot, które kredytobiorca wykorzystał jako udostępnionych w ramach wykonania nieważnej umowy kredytu. W dacie zamknięcia rozprawy do takiej sytuacji nie doszło, co uzasadnia oddalenie powództwa w części obejmującej żądanie zapłaty” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019r. (sygn. akt I ACa 697/18), wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 23 września 2019r. (sygn. akt XXV 13/18)).

Natomiast co do drugiej (przeważającej) teorii w polskim orzecznictwie, tj. teorii dwóch kondykcji wskazać należy, iż stanowi prawidłowy sposób, w który sąd może rozstrzygnąć o roszczeniu „frankowicza”. W wypadku stwierdzenia nieważności („unieważnienia”) umowy o kredyt frankowy roszczenia kredytobiorcy (pokrzywdzonego konsumenta) oraz banku należy traktować oddzielnie, co oznacza, że kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu spełnionych świadczeń, nawet jeśli nie spłacił kredytu. Nie jest ważne, ile kapitału kredytobiorca pożyczył od banku, ale ile mu oddał. Z kolei bank może żądać zwrotu kwoty udzielonego kredytu. Wzajemne świadczenia kredytobiorcy oraz banku nie są automatycznie potrącane. Oznacza to, że każda ze stron musi wykazać się aktywnością. Jeśli kredytobiorca (pokrzywdzony konsument) pozwie bank, to pozwany bank, chcąc odzyskać kwotę udzielonego kredytu frankowego, będzie musiał wytoczyć powództwo wzajemne, podnieść zarzut potrącenia lub ewentualnie zarzut zatrzymania. Zarzut zatrzymania może być skutecznie podniesiony pod warunkiem, że umowę o kredyt frankowy potraktuje się jako umowę wzajemną (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021r. (III CZP 11/20), uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. (sygn. akt III CZP 6/21), wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 grudnia 2020r. (sygn. akt V ACa 447/20), wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020r. (sygn. akt I ACa 265/20), wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 sierpnia 2020r. (VI ACa 345/19)).

Wskazać także należy, iż jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. „Jeżeli bez skutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Mając na uwadze powyższe, wskazać należy, iż do roszczenia powodów o zwrot kwoty 204.801,74 zł oraz 6.499,74 CHF tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie do stycznia 2021r. będzie miała zastosowanie przedstawiona powyżej teoria dwóch kondykcji.

O świadczeniu nienależnym może być mowa jedynie w sytuacji, gdy spełniane jest bez ważnej i skutecznej podstawy prawnej. Tymczasem powodowie spełnili świadczenia polegające na zwrocie pozwanemu środków, które wcześniej od niego otrzymali. Do roszczenia powodów można zastosować teorię dwóch kondykcji z uwagi na to, iż – jak wynika z orzecznictwa – już sam fakt spełnienia świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło świadczącego accipiensa (odbiorcę świadczenia), ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa (świadczącego) uległ zmniejszeniu.

Konkludując roszczenie powodów w przedmiocie zasądzenia kwoty 204.801,74 zł i 6499,74 CHF należało uwzględnić. Powyższa kwota nie została skutecznie zakwestionowana przez Bank i ma potwierdzenie w przedłożonym przez powodów zaświadczeniu i zestawieniu wystawionym przez sam bank. W ramach zasądzonej kwoty mieszczą się nie tylko zapłacone przez powodów na rzecz banku raty kapitałowo – odsetkowe, ale także wszelkie koszty udzielenia kredytu.

Nieważność umowy kredytu wywiedziona z abuzywności klauzuli indeksacyjnej implikowała stwierdzenie nieważności wszystkich postanowień umowy, w tym też normujących kwestię kosztów udzielenia kredytu i opłat.

Nienależne świadczenie zasądzono więc w punkcie I wyroku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zgodnie z żądaniem pozwu, mianowicie od zasądzonych kwot od dnia 16 grudnia 2020r. zważywszy na uprzednie wezwanie do rozliczenia nieważnej umowy i zapłaty (k. 75).

W realiach niniejszej sprawy sporna umowa traktowała powodów jako jednakowo uprawnionych, w konsekwencji uznać należy, że do roszczenia powodów o zwrot nienależnych świadczeń należy zastosować konstrukcję tzw. zobowiązania solidarnego.

#### **VI. Brak należytego poinformowania powodów o ryzyku kursowym.**

Odnosnie do kwestii informacji o ryzyku kursowym, oczywistym jest, że kredytobiorca miał świadomość tego, że kursy się zmieniają i po przeczytaniu umowy przeciętny konsument musiał mieć świadomość, że kursy waluty, które będą brane do przeliczeń – będą miały wpływ na wysokość zobowiązania. W tym miejscu należy podnieść, że pouczenie o ryzyku kursowym ma nie tylko na celu wskazanie na powyższą okoliczność, ale ma na celu uzmysłowienie kredytobiorcy niebezpieczeństw, które się wiążą z zaciągnięciem kredytu waloryzowanego walutą obcą i ma umożliwić dokonanie przez kredytobiorcę kalkulacji opłacalności zaciągnięcia takiego kredytu w kontekście prawdopodobieństwa nieograniczonej zmiany kursu waluty obcej. Stąd kwestia stabilności waluty, niskich wahań – nie miała żadnego znaczenia, albowiem w kontekście czasu trwania umowy nie sposób było zakładać w jaki sposób zachowają kursy.

Stabilność waluty CHF (historyczne kursy) związana była z określoną polityką finansową prowadzoną przez Szwajcarski Bank Narodowy, określonym otoczeniem politycznym, gospodarczym, przy czym w dłuższej perspektywie czasowej (kredyty w CHF były zaciągane na 20-35 lat) nie było podstaw do prognozowania niezmienności takiego stanu. Takie prognozy (oparte na sytuacji politycznej) mogą być tworzone wyłącznie dla krótkich okresów czasu (kilku miesięcy, roku). W związku z powyższym konsument powinien zostać pouczony o ryzyku kursowym w taki sposób, iż powinien mieć świadomość tego, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, zarabiając pieniądze w walucie polskiej, ponosi w zasadzie nieograniczone ryzyko związane z nabywanym produktem.

Rozważając powyższą kwestię, nie można pominąć również okoliczności, że mamy do czynienia z relacjami na linii bank-konsument. Bank był postrzegany jako instytucja oferująca bezpieczne produkty finansowe, które nie wiążą się ponadprzeciętnym ryzykiem. Tak były te instytucje postrzegane przez klientów. Kredytobiorca działał w zaufaniu do banku i jeżeli dany produkt był przedstawiany przez pryzmat stabilności waluty, masowości nabywania tych produktów, określany jako bezpieczny – to wszystko wywoływało poczucie bezpieczeństwa i wypaczało sens pouczenia. Oczywistym jest, że bank ma prawo do określonej strategii marketingowej, jednakże ta strategia nie może prowadzić do manipulacji kredytobiorcą i nakłaniania go do nabywania bardzo niebezpiecznego produktu.

W związku z powyższym należy uznać, że informacje przekazywane przez Bank powodom a dotyczące szeroko pojmowanego ryzyka walutowego – były sformułowane niejednoznacznie, zbyt ogólnie. Zapewne gdyby bank potraktował konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny, umożliwił negocjacje wyżej wymienionych postanowień (oczywiście po przekazaniu pełnej informacji co do ryzyka kursowego skutkującego taką jak obecnie sytuacją), to nie mógłby racjonalnie oczekiwać, iż konsument powyższy warunek przyjąłby w drodze negocjacji. Dzisiaj wydaje się oczywistym, że prawidłowo poinformowany konsument, nigdy by takiej umowy (waloryzowanej CHF - bez zabezpieczenia) - nie podpisał.

Niewątpliwie bank w odczuciu społecznym jest instytucją zaufania publicznego w związku z czym ciąży na nim dodatkowe obowiązki informacyjne. Nawet jednak w takim przypadku, nie zwalnia to klienta z obowiązku podejmowania przemyślanych decyzji, zwłaszcza gdy w rachubę wchodzi wysokie kwoty zobowiązania, których spłata rozłożona jest na kilkadziesiąt lat. Zmiana kursu waluty, co do zasady mieści się w ryzyku kontraktowym, bowiem jest faktem powszechnie znanym, że kurs waluty nie jest wartością stałą, lecz zmienną, zależną od bardzo wielu czynników w gospodarce i polityce. Jak słusznie skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z 24 maja 2012 r. (II CSK 429/11) „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu)

według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu”. W ocenie Sądu wzrost lub spadek kursu waluty obcej, nie jest okolicznością niezwykłą czy też wyjątkową. To, że powodowie prawdopodobnie liczyli na to, iż kurs CHF nie wzrośnie powyżej określonego poziomu, nie może wpisywać się w zasadność omawianego zarzutu.

### **VII. Przedawnienie.**

Jakiegokolwiek zarzuty dotyczące przedawnienia roszczeń zgłoszonych przez strony umowy są bezzasadne. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20: należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.).

### **VIII. Koszty postępowania**

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie III zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Na zasądzoną sumę 11.834 zł złożyły się:: 1.000 zł opłaty od pozwu, 10.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika procesowego oraz 34 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa.

sek.

1. odnotować uzasadnienie
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej
3. kal. 21 dni z d.d.